

Cena 50 gr
Nr 248 (5816)

Kancelarz Adenauer przyjął we wtorek wieczorem nowego ambasadora Niemieckiej Republiki Federalnej w Moskwie Horsta Groeppera, następcę dr Hansa Krolla. Groepper ma udać się do Moskwy w najbliższych dniach. Przypomina się przy tej okazji, że czynnikami oficjalne rządu bolszewickiego podkreślały wielokrotnie, iż zmiana ambasadora w stolicy Związku Radzieckiego nie oznacza bynajmniej zmiany polityki NRF w stosunku do Związku Radzieckiego.

Socjalizm jednoczy nasze narody

Przemówienie Willi Stoph

Witając delegację polską, wicepremier Willi Stoph powiedział m.in.

Ludność ocenia Wasz pobyt w naszym kraju, drodzy polscy towarzysze i przyjaciele, jako wybitne wydarzenie w życiu naszego państwa robotniczo-chłopskiego. Jest to równocześnie nowy szczytowy punkt w rozwoju braterskich stosunków łączących nasze kraje.

Przyjaźń między naszymi narodami jest trwałą i niezłomną. Jest ona wynikiem świadomych przeobrażeń socjalistycznych w naszych krajach dokonywanych pod przewodem naszych partii marksistowsko-leninowskich.

Powyzwoleniu nas spod jarzma faszyzmu hitlerowskiego przez okrytą chwałą Armię Radziecką wyciągnęliśmy na obszarze dzisiejszej Niemiec Republikę Demokratyczną, której nauki z historii i wykuliśmy jedność klasy robotniczej.

Utworzenie pierwszego państwa robotników i chłopów na ziemi niemieckiej spowodowało nie tylko głębokie przeobrażenie w życiu naszego narodu, lecz było równocześnie zwrotnym punktem w historii stosunków niemiecko-polskich. Minęły bezpowrotnie te czasy, kiedy imperialiści mogli mieć nienawistę i niezgodę między naszymi sąsiadującymi z sobą narodami. Nigdy więcej, ale zbrodniczych niemieckich militarystów nie będzie deptał ziemi polskiej i sprawował nieszczęścia i nędzę na pracowni i utalentowany naród polski.

Nasza wspólna granica państwa na Odrze i Nysie jest nieodwracalna i nienaruszalna, jako rzeczywista granica pokoju łącząca nasze narody. Na trwałych podstawach przyjaźni i solidarności, ścisłej współpracy i pomocy wzajemnej dokonują się w naszych państwach dla dobra ludności pracującej wielkie przeobrażenia we

wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Po podkreśleniu znaczenia współpracy gospodarczej NRD i PRL w ramach RWPG, mowa wskazała:

Sprawa wielkiej doniosłości dla rozwiązania naszych wspólnych zadań na polu budownictwa socjalistycznego jest rozszerzenie wzajemnych dostaw towarów. Już dziś Niemiecka Republika Demokratyczna jest po Związku Radzieckim drugim z kolei partnerem w handlu z Polską Ludową, a Polska Rzeczpospolita Ludowa zajmuje miejsce w handlu zagranicznym naszej republiki.

Willi Stoph podkreślił następnie, że układ sił w świecie zmienia się coraz bardziej na korzyść obozu socjalizmu i pokoju.

Obecnie istnieją w Niemczech dwa państwa o różnych ustrojach społecznych — powiedział Stoph. W ten sposób na granicy pomiędzy nimi przeciwstawiają się sobie bezpośrednio oba systemy światowe. Zachodniemieckie państwo imperialistyczne czyni daremnie wszelkie wysiłki aby przeszkodzić zwycięstwu socjalistycznemu ustrojowi społecznego wynikającemu z praw rozwoju.

W tym miejscu pragniemy podziękować naszym polskim towarzyszom i przyjaciółom za energiczną pomoc i poparcie, udzielone nam w tej tak decydującej dla przyszłości całego narodu niemieckiego sprawie.

Sąsiadującemu z nami narodowi polskiemu życzymy z całego serca nowych sukcesów na polu budowy socjalizmu.

Mówca zakończył okrzykami na cześć niewzruszonej przyjaźni obu narodów, na cześć Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz jej przywódców — Władysława Gomułki i Józefa Cyrankiewicza.

Przemówienie J. Cyrankiewicza

Jesteśmy bardzo radzi — stwierdził na wstępie m. in. premier J. Cyrankiewicz — że mogliśmy jako polska delegacja przynieść Wam, klasie robotniczej i wszystkim mieszkańcom Karl Marx-Stadt, serdeczne pozdrowienia przyjaźni od polskiej klasy robotniczej od polskiego narodu.

Jesteśmy głęboko wzruszeni tym, że na powitanie naszej delegacji wyjechały na ulice miasta dziesiątki tysięcy mieszkańców starych i młodych, mężczyzn, kobiet i dzieci. I że działo się to nie tylko przy naszym przyjeździe, ale cały dzień przy okazji każdego przejazdu przez miasto. Witaliśmy nas niezwykle serdecznie, uśmiechem i pozdrowieniami „Freundschaft”. Dziękujemy Wam z całego serca. Przekazemy te uczucia przyjaźni narodu niemieckiego narodowi polskiemu, aby jeszcze raz potwierdzić tę wielką przemianę, jaka za sprawą Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności doznała się w NRD.

Dla narodu polskiego fakt, że w miejsce zachłannej imperializmu niemieckich militarystów i faszystów czyhałych na nasze ziemie i na naszą niepodległość, w miejsce państwa, którego głowa i idea i religia był podbój cudzych ziem, a przede wszystkim polskich ziem, że w miejsce i na gruzach tego państwa, którego najbardziej dobitnym wcieleniem była hitlerowska III Rzesza, obecnie sąsiadujemy z socjalistycznym państwem niemieckich robotników i chłopów, z państwem pokoju i przyjaźni — ten fakt ma dla polskiego narodu (a także dla narodu niemieckiego i dla pokoju w całej Europie), dla stosunków polsko-niemieckich decydujące historyczne znaczenie.

Jest to fakt bardzo ważny i radosny dla nas Polaków, że nareszcie po wiekach zmagania o śmierć i życie z niemieckim imperializmem mamy sąsiada, z którym poprzez granicę pokoju na Odrze i Nysie ściskamy sobie po bratersku ręce, z którym zacieśniamy przyjaźń i współpracę, z którym mamy wspólne cele — walkę o pokój i socjalizm, o pokojowe współistnienie narodów, o szczęśliwą przyszłość naszych narodów.

J. Cyrankiewicz podkreślił następnie, że istnienie i dalszy rozwój NRD stanowi w dziejach Niemiec historyczny zwrot leżący w najgłębszym interesie narodu niemieckiego bowiem imperializm, militarizm i ludobójcze barbarzyństwo hitlerowskie, które wyrządziły ogromne krzywdy wszystkim narodom Europy nie oszczędziły również samych Niemców.

Delegacja rumuńska opuściła Poznań

(Dokończenie ze str. 1)

spodarczym Zakładów. Dyrektor poinformował o historii fabryki, o dzisiejszym profilu produkcyjnym, o rozmieszczeniu kadr inżyniersko-technicznych.

W swoim wystąpieniu przewodniczący delegacji rumuńskiej, Leonte Rautu wyraził w imieniu gości zadowolenie z możliwości zapoznania się z czołowym zakładem pracy naszego kraju oraz życzył załóżce dalszych sukcesów. Jednocześnie wręczył kierownictwu Zakładów albumy pamiątkowe. Z HCP delegacja udała się na zwiedzenie Fabryki Wodociągów i Gazociągów.

W godzinach popołudniowych goście zwiedzili osiedla mieszkaniowe na Grunwaldzie i Jeżycach, a następnie złożyli wiązanki kwiatów na Cmentarzu Bohaterów na stokach Cytańskich.

Wczorajem udali się do Warszawy, żegnani na dworcu przez Sekretariat Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Sekretarzem Janem Szydłakiem na czele oraz przedstawicieli rad narodowych. (jk)

Hitlera i wojnę Hitlera, i zbrodnię Hitlera przeklinają dziś wszystkie narody. Ale czyż nie przeklinają go po stokroć niemieckie matki, i żony, i córki, i synowie Niemców, których zapędził w wojnę, która była i zbrodnią, i hańbą, i szaleństwem i klęską? Czyż trzeba jeszcze raz powtarzać tragiczne doświadczenia w warunkach grożącej wojny nuklearnej, w warunkach istnienia potężnej siły Związku Radzieckiego oraz wszystkich krajów socjalistycznych, w tej liczbie Niemieckiej Republiki Demokratycznej?

Jesteśmy z Wami w waszej walce o umocnienie suwerenności NRD — o likwidację okupacyjnego statusu zachodnie go Berlina — o uczynienie z Berlina zachodniego wolnego miasta, które przestanie być ośrodkiem spisków przeciw NRD i przeciw krajom socjalistycznym.

Jesteśmy za rozwojem jak najbardziej wszechstronnych stosunków przyjaźni i współpracy z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Mamy już sporo przykładów współpracy gospodarczej między naszymi krajami, współpracy, która rozwija się z korzyścią dla obu krajów. Wierzymy, że nasza wizyta w Was przyczyni się do tego, że ta współpraca będzie jeszcze szersza i konkretniejsza. Będzie to cementować naszą przyjaźń, która jest ważnym elementem w spójności i jedności całego obozu socjalistycznego. A siła obozu socjalistycznego, siła Związku Radzieckiego, wspólna nasza siła, to najpewniejsza gwarancja pokojowej i szczęśliwej przyszłości naszych narodów — pokojowej przyszłości całej Europy.

Epilog tragedii w Kąkolewie

Świadkowie obciążają

W drugim dniu procesu, oskarżony o zbrodnię — Stanisław Wydlowski, w swoich wyjaśnieniach mocno podkreślał, że chorował „na głowę”, że miewał ataki padaczk.

Pytania, zadawane świadkom przez obrońcę, zahaczają o ten temat. (Zrozumiałe, że wobec braku w tej sprawie istotniejszych okoliczności łagodzących, ewentualne zaburzenia psychiczne są dla oskarżonego jedyną „deską ratunku”). Żaden ze świadków nie udzielił jednak w tej materii szczegółowych wyjaśnień. Oceniając na oko — trzeba powiedzieć, że oskarżony sprawnie wrażeń najzupełniej normalnego. Oczywiście, ostatnie słowo należy do lekarzy...

Świadkowie, którzy stawali wczoraj przed sądem, z reguły obciążali Wydlowskiego. Felczer z Kąkolewa stwierdził np., że oskarżony był niezmiernie natrętny przy usiłowaniu wyłudzenia truciizny. Wycytał np. w gazecie, że dziecko zatruto się lekarstwem na kaszel, żądał zapisania tego leku aż na kilku receptach. Okazało się również, że pewnego dnia zginął felczerowi pieczętka, a sprawcą kradzieży był syn Wydlowskiego. Nie wiadomo jednak, czy oskarżony inspirował to przywłaszczenie. Zdaje się również przyskać, stworzony przez Wydlowskiego, młt na temat żony (nerwowa, niegospodarna). Świadkowie — sąsiedzi zeznali, że Helena Wydlowska była dobrą matką i gospodynią. Zastrzeżenia można natomiast mieć wobec Wydlowskiego. Po nawiązaniu kontaktów z Emilią Piosik, oskarżony zaczął wyraźnie zaniedbywać rodzinę.

Najważniejsze były chyba jednak zeznania córki Wydlowskiego. Stwierdziła ona, że „4-letnia Dorotka spała zazwyczaj w pokoju, przylegającym do pokoju matki. 7-letni Piotruś, krytycznej nocy spał w pomieszczeniu, w którym popełniono mord”. (Jak wiadomo, dzieci zginęły podczas pożaru, wzniesionego przez Wydlowskiego). Z zeznań tych można wysnuć wniosek, że oskarżony działał w zamiarze pozbawienia życia dzieci, których wychowanie było dla niego ciężarem, po zawarciu związku małżeńskiego z Emilią Piosik (miała ona 5 dzieci).

Dzisiaj, najprawdopodobniej głos zabiorą strony. (ak)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Bogdan Dohnke

Milicjant - sportowiec

Gwardyjski Klub Sportowy obchodzący w najbliższym czasie 15. lecie koncentruje się nie tylko na sporcie wyczynowym ale wspólnie z Komendą Wojewódzka M.O. szerzy wśród funkcjonariuszy MO całego województwa wychowanie fizyczne, turystykę i sport rekreacyjny. Różnymi dyscyplinami sportu rekreacyjnego objętych jest około 95 proc. pracowników, a ponad 50 proc. milicjantów, było odznakę POS. Wydaje się że pod tym względem województwo poznańskie należy do przodujących.

Funkcjonariusze MO korzystają przede wszystkim z zaprawy lekkoatletycznej, podnoszenia ciężarów, uprawiania siatkówki i strzelania. Te dyscypliny uprawiają masowo. Zrobili w ostatnim roku duży krok naprzód. Np. w strzelaniu na szczeblu wojewódzkim uczestniczyło 41 trzyosobowych zespołów męskich i 5 kobiecych. Najlepsi startowali w zawodach ogólnokrajowych. Na 23 drużyny. Poznań zajął piąte miejsce. W rajdzie patrolowym motocyklowo-samochodowym reprezentanci Wielkopolski, przy bardzo silnej konkurencji, zdobyli szóste miejsce. Gorzej powiodło się w siatkówce. Wśród 22 zespołów Poznań zajął 20 pozycję. A więc tutaj są poważne załogi.

W skali wojewódzkiej odbyły się m. in. zawody kolarskie. Udział wzięło 37 drużyn (74 zawodników). Pierwsze miejsce zajął Turek przed Nowym Miastem i Poznaniem; w wieloboju uczestniczyło 41 zespołów. Zwycięstwo odniosła drużyna Poznań-Wilda przed Nowym Miastem i ZOMP — Poznań. 8.000 Ormowców startowało w zawodach strzeleckich. Tym razem zwyciężył zespół Poznań — Wilda przed Środą.

Na urządzonych kursach nauki pływania, które prowadzi się

Nagrody dla wzorowych drużyn piłkarskich

Na boiskach piłkarskich nie dzieje się najlepiej. Dowodzi tego fakt, że PZPN — Okręg Poznański musi uciekać się do zamykania boisk. Wysoki wódz o zachowanie spokoju na boiskach nie daje spodziewanych wyników. Nadal znajdują się awanturnicy i chuligani. Nierzadko przyczyną różnych zafas są „popisy” piłkarzy, za którymi idą „obiektywni” kibice.

Jednym ze środków mających wpłynąć na wzorowe, zgodne z przepisami zachowanie się piłkarzy podczas zawodów (a także i poza boiskiem) jest ustanowienie regulaminu nagrody za „fair” grę dla zespołów wszystkich klas naszego województwa.

Celem podniesienia dyscypliny na boiskach piłkarskich w Wielkopolsce władze naszego okręgu przyznawać będą nagrody rzeczowe w 1962 r. za grę „fair”. Nagrodę taką może zdobyć każda drużyna, której zawodnicy nie otrzymali żadnych kar. Odnosi się to do wszelkich zawodów, także towarzyskich.

Władze okręgu poznańskiego prowadzą już punktację spotkań we wszystkich klasach za rok bieżący. Najlepsze drużyny, grające „fair”, wyłonione zostaną po zakończeniu sezonu. Postanowiono przyznać po jednej nagrodzie dla ligi okręgowej i klasy A, po dwie nagrody dla klasy B oraz po trzy nagrody dla klasy C z uwzględnieniem podokręgów Ostrów i Leszno. (p)

35 bramek hokeistów

Hokeistom pierwszej ligi pozostały do ukończenia pierwszej serii mistrzostw ligowych spotkania w dniach 27 i 28 bm. W najbliższą niedzielę, odbędzie się mecz między siatowymi mecz Polska — NRD w Siemianowicach.

Ostatniej niedzieli uzyskano następujące wyniki:

I LIGA

Grunwald — Siemianowiczanka	2:1
Warta — Zagłębie	4:1
Iskra Siemianowice — Start G. 11	3:1
AZS Kat. — Polonia Środa	3:1
Stella Gniezno — MKS Gn.	1:1
Rzemieślnik W-wa — Warta	0:1
Grunwald — Zagłębie	4:1
Sparta — Siemianowiczanka	1:1
Iskra Siem. — Polonia Środa	0:1
AZS Katowice — Start Gniezno	1:1
Warta — Stella	4:1
Rzemieślnik — MKS Gniezno	0:1

TABELA

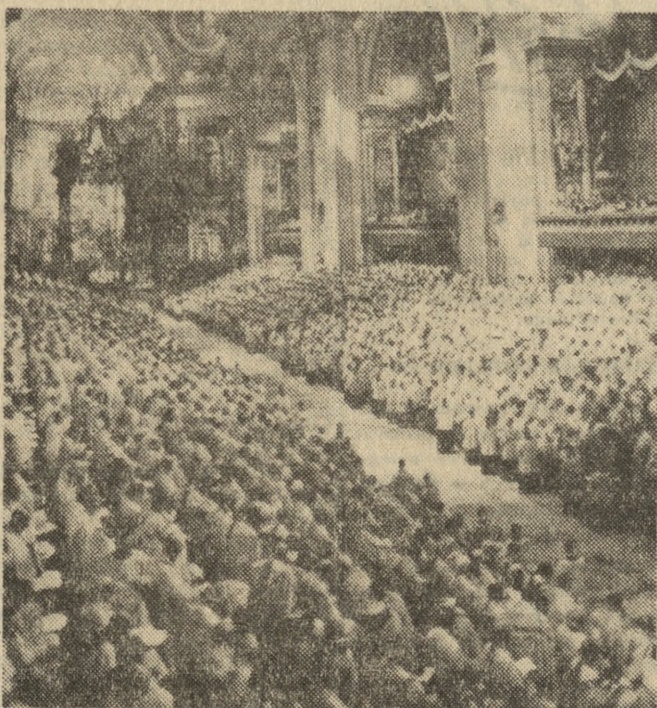
1. Warta	9	16	30:11
2. Siemianowiczanka	9	14	10:15
3. Sparta	8	13	14:13
4. Grunwald	8	12	23:15
5. AZS Katow.	9	10	16:11
6. Polonia Środa	9	10	12:11
7. MKS	9	8	15:11
8. Stella	9	7	11:11
9. Start	9	7	9:11
10. Rzemieślnik	9	3	6:21
11. Iskra Siem.	9	3	4:21
12. Zagłębie	9	2	3:21

Turniej dla tenisistów stołowych

Sekcja tenisowa KS Warta organizuje 21 bm. o godz. 10 w sali przy ul. Dzierżyńskiego 217 otwarty turniej tenisa stołowego dla młodzieży niestowarzyszonej pod hasłem „Szukamy talentów”.

Udział w turnieju mogą brać dziewczęta i chłopcy. Treningi sekcji KS Warta odbywają się w poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godz. 18—21. (x)

II Sobór Watykański



Wnętrze Bazyliki Św. Piotra w Rzymie podczas uroczystości otwarcia II Watykańskiego Soboru Powszechnego.

Fot — CAF

Bonn domaga się dementi

Korespondent PAP podaje, że wypowiedź Papieża na temat polskich ziem odzyskanych wywołała w bońskich kołach politycznych duże wzburzenie. Oficjalny rzecznik prasowy wyraził wątpliwość, czy oświadczenie, o jakim poinformowała prasa polska, zostało rzeczywiście złożone.

Równocześnie niektóre dzienniki zachodniemieckie („General Anzeiger” i „Neue Rhein-Zeitung”) domagają się od władz watykańskich oficjalnego zaprzeczenia słów Papieża. „Neue Rhein-Zeitung” pisze: „Jedynie mocne dementi mogłoby zatrzeć wrażenie, że Papież uznał pośrednio linię Odra — Nysa”.

„Ranger-5” polecą za miesiąc

Wystartowanie amerykańskiego statku kosmicznego „Ranger-5” przewidziane na środę rano zostało odroczone na około cztery tygodnie z powodu złych warunków atmosferycznych. Amerykańska komisja astronautyki i przestrzeni kosmicznej, ogłosiła, że we wtorek wieczorem na wschód od wybrzeży Florydy szalał huragan „Ella”.

Latające talerze nad Argentyną?

Prasa argentyńska podaje ostatnio, że w prowincji San Juan panuje duże podniecenie na skutek rozszewniania pogłosów o „latających talerzach”. Wiele mieszkańców tej prowincji opowiada, iż na własne oczy widziało całe flotyllę „latających talerzy”, na których migotały niebiesko-zielone światła.

Wiadomości o „latających talerzach” nadchodzą również z prowincji Misiones, Corrientes, Santa Fe i Pampa.

SPRÓBUJ SZCZĘŚCIA

W PAŹDZIERNIKOWYCH GRACZ

„KOZIOLKÓW”

K5000

PIELGRZYMKA DO MIASTA

Uciekają ludzie ze wsi. Nie jest to zjawisko nowe, uciekali bowiem zawsze do miast od chwiłi ich powstania. Ten odpływ ludzi ze wsi do miast dokonuje się na całym świecie. W ciągu ostatnich 150 lat ludność na naszej planecie wzrosła 3-krotnie, przy czym w miastach 20-krotnie.

Wyludnia się wieś we Włoszech, Francji i w wielu innych krajach. U nas miasta od początku ubiegłego wieku przeważnie kosztem wsi powiększają swój stan ludności 23-krotnie. Po drugiej wojnie światowej sama wieś wielkopolska przesłała do miast około 300 tysięcy ludzi, zmniejszając się o przeszło 90 tysięcy (różnica pomiędzy 1946 a 1961 rokiem).

Rodzaje wabików

Dlaczego tak się dzieje? Nie sposób tu wyliczyć wszystkich czynników przyczyniających się do wędrowek mieszkańców wsi do miast. Ograniczmy się do najważniejszych. Przede wszystkim — rozwój przemysłu dokonuje się w dużych skupiskach ludzkich i stąd zapotrzebowanie na nowe siły do pracy. Drugi czynnik: miasto oferuje niezliczoną ilość usług, począwszy od wygód mieszkaniowych, a skończywszy na atrakcji tramwajowej. Trzeci: w mieście człowiek nie znajduje się pod tak silną presją opinii publicznej jak na wsi, czuje się swobodniejszy. Czwarty — w mieście są duże możliwości korzystania z dóbr kulturalnych, uczestnictwa w ich tworzeniu i kształcenia dzieci.

Miasto ma czym wabić. Gdy napływ do niego nie jest duży przybyśże przejmują jego kulturę, szybko się aklimatyzują. Gdy imigracja jest zbyt wielka, nowi ludzie mogą narzucić swoją kulturę. (Kapitałnym przykładem jest Poznań, który po wojnie wchłonął przeszło 100 tysięcy ludzi i... razem z nimi gwarę wiejską, tą gwarą mówi obecnie duży procent młodzieży). To są konsekwencje kulturalne dla miasta, a trzeba by dodać jeszcze konsekwencje komunalne: wywołanie i pogłębienie trudności mieszkaniowych i aprowizacyjnych.

Starość nie radość

A konsekwencje dla wsi? Odpływa od niej przeważnie młodzież, ta najcenniejsza, zdolna, z inicjatywą, przedsięwzięcia. Ale nie tylko ona. Odchodzą także starsi. Na przykład w Śnieżkach (pow. Środa), mimo że w mieście po wiatowym zarabiam będą o połowę mniej. W przyspieszonym tempie starzeją się wieś indywidualna, starzeją się spółdzielnie produkcyjne. Sytuacja w państwowych gospodarstwach rolnych nie jest dobra. W powiecie wągrowieckim 3 procent robotników rolnych legitymuje się wiekiem od 18 lat, a 14 proc. wiekiem od 19 — 25 lat. W powiecie poznańskim nie całe 5 proc. robotników PGR-owskich nie przekroczyło 18 lat. Są to zbyt małe procenty w stosunku do całości załogi. Już teraz starsi robotnicy wyrażają niepokój co będzie z rolnictwem, gdy oni się wykruszą.

Zdawałoby się, że ucieka przede wszystkim młodzież męska, która przecież wybiera sobie różne zawody, nie odpowiadające często potrzebom wsi. To tylko pozór. Obserwacje i wywiady osobiste, potwierdzone przez ankietę, przeprowadzone w różnych punktach wiejskich w całym województwie wykazują, że 57 procent młodzieży nosi się z zamiarem przeniesienia się do miasta, w tym ponad dwukrotnie więcej dziewcząt niż chłopów. Wyprowadzić się chce m. in. 85 procent corek rzemieślników i pracowników nierolnych (i 40 procent chłopów), z gospodarstw indywidualnych — 60 procent, z PGR-ów — 58 procent dziewcząt.

Starokawalerstwo?

Z tym wiąże się zagadnienie zawierania małżeństw. Okazuje się, że połowa

chłopców, pragnących pracować w warsztacie rolnym nie znajduje żon dla siebie, a jeśli z tej grupy „skazańców” na starokawalerstwo ten i ów zdobędzie serce dziewczyny zakochanej w mieście, zachodzi możliwość, że za sobą pociągnie ona i męża. Nie trzeba tu przekonywać, jak potrzebne w rolnictwie są ręce kobiece.

Obok zjawiska wyludniania i starzenia się wsi można by przejść obojętnie, gdyby była ona w pełni zmechanizowana, gdyby kilkunastokrotne gospodarstwa połączyły się w duże kolektywy, ułatwiające mechanizację i skrócenie dnia pracy. Pod tym względem jesteśmy jeszcze zacofani, i pod względem materialnym i światła domości społecznej. W USA stan rolniczy farmerski obejmuje zaledwie 13 procent mieszkańców, ale tam jeden człowiek na roli produkuje żywność dla 22 ludzi, u nas zaledwie dla 2 ludzi. Dlatego nie możemy sobie pozwolić na dalszą zbyt wielką emigrację ze wsi. Leży to w interesie i wsi i miasta. Z tego już teraz należy sobie zdać sprawę.

Niemniej konieczne jest poznanie wiejskiej młodzieży, jaka ona jest, czego pragnie i szuka, jakie są przyczyny ucieczki z zagrod gospodarstwach. O tym w następnych artykułach.

JOZEF PIEPRZYK

Na drodze do 3500 miliardów kilowatogodzin

Połączone systemy energetyczne krajów RWPG

„Wstępne założenia perspektywicznych planów 20-letnich przewidują, że w krajach RWPG produkcja energii elektrycznej wyniesie w 1980 r. 3.500 miliardów kilowatogodzin, wobec 407 miliardów w 1960 r. Rozwiązując problem paliwowo-energetyczny, powinniśmy postawić sobie następujące zadanie: do 1970 r. zakończyć budowę jednolitego systemu energetycznego europejskich krajów demokracji ludowej i europejskiej części Związku Radzieckiego”.

(N. S. Chruszczow „Aktualne zagadnienia rozwoju światowego systemu socjalistycznego”)

Koncepcja utworzenia jednolitego systemu energetycznego nie jest nową. Przed 40 laty Lenin mówił, że „współczesna przodująca technika stanowczo wymaga elektryfikacji całego kraju i szeregu sąsiednich krajów — na podstawie jednego planu”. Ale dopiero w ostatnich latach sprawa połączenia systemów energetycznych kilku krajów wyszła poza ramy teoretycznych uzasadnień i opracowań naukowych. Wysłany przed kilkoma laty, a zatwierdzony w maju 1959 r. przez XI Sesję RWPG plan utworzenia połączonych systemów energetycznych Bułgarii, Węgier, NRD, Polski, Rumunii, Czechosłowacji i zachodnich rejonów ZSRR, dał już realne wyniki.

W roku 1960 zakończono budowę czterech łączących linii przesyłowych między systemami energetycznymi NRD i Czechosłowacji, NRD i Polski, Czechosłowacji i Polski, Węgier i Czechosłowacji. Celem tego przedsięwzięcia jest przede wszystkim zapewnienie stałych dostaw energii elektrycznej krajom, które nie posiadają dostatecznych własnych zasobów. I tak: Węgry otrzymują już elektryczność z NRD i Czechosłowacji; Związek Radziecki dostarcza Węgrom począwszy od tego roku około miliarda kilowatogodzin energii rocznie; od roku 1963 Czechosłowacja otrzymywać będzie z Rumunii około 2 miliardy kilowatogodzin rocznie. W roku bieżącym rozpocznie się budowę linii przesyłowej o napięciu 400 kilowatów od elektrowni



Ludus (Rumunia) poprzez stację Mukaczewo (ZSRR) do stacji Lemesany (Czechosłowacja). Zakończenie budowy tej linii zaplanowano na koniec 1963 r.; po jej uruchomieniu system energetyczny Rumunii zacznie pracować wspólnie z wyżej wymienionymi połączonymi systemami. Linia ta zapewni przede wszystkim dostawę energii elektrycznej z Rumunii do Czechosłowacji.

W roku 1961 zbudowana zostanie linia przesyłowa o napięciu 220 kilowatów między Craiova (Rumunia) a Bojczyńcami (Bułgaria), za której pośrednictwem system energetyczny Bułgarii włączy się do połączonych systemów energetycznych. Linia ta wykorzystana zostanie głównie dla dostaw energii do Bułgarii.

W roku 1963 na podstawie Mukaczewo (ZSRR) zakończona została budowa węzła łączącego systemy energetyczne czterech krajów: Węgier, Rumunii, ZSRR i Czechosłowacji.

W celu połączenia systemów energetycznych Bułgarii, Węgier, NRD, Polski, Rumunii, Czechosłowacji i zachodnich rejonów Związku Radzieckiego zbuduje się do końca roku 1964 linie przesyłowe wysokiego napięcia o łącznej długości około 1200 km. Maksymalne obciążenie całego połączanego systemu energetycznego 7 krajów wyniesie ma w 1965 r. 34 miliony kilowatów, a globalna produkcja energii elektrycznej — 170 miliardów kilowatogodzin.

Połączony system energetyczny krajów RWPG oparty jest na zasadzie pierścieniowej; jeden pierścień — NRD, Czechosłowacja, Polska już istnieje; drugi — Czechosłowacja, Węgry, ZSRR, Polska jest w budowie. Od drugiego pierścienia prowadzić będzie na południe główna linia do Rumunii i Bułgarii.

Połączenie pierścieniowe — to bardzo skomplikowana, ale najbardziej postępową metodą wielokrotnego łączenia systemów energetycznych. Metoda ta m. in. daje dużą swobodę manewrowania dostawami energii elektrycznej. I tak:

Związek Radziecki dostarczać będzie co roku Bułgarii kilkadziesiąt milionów kilowatogodzin energii. W związku z wielką odległością jaka dzieli oba te kraje, bezpośrednie przekazywanie energii poprzez Rumunię byłoby nierentowne z powodu nieuchronnych strat na skutek oporu przewodów i konieczności budowy długiej linii przesyłowej. Dzięki pierścieniowemu połączeniu systemów energetycznych, wszystko rozwiązuje się w prosty sposób: Bułgaria otrzyma potrzebną jej ilość energii nie z ZSRR, lecz z graniczącej z nią Rumunii, przy czym Rumunia w drodze kompensaty zmniejszy odpowiednio swe dostawy do Czechosłowacji, ZSRR zaś przekaże Czechosłowacji energię elektryczną przeznaczoną dotychczas dla Bułgarii.

Jakie korzyści daje realizowane obecnie połączenie systemów energetycznych krajów socjalistycznych?

Po pierwsze — dostawa energii do krajów, które odczuwają jej brak, będzie wielką pomocą w elektryfikacji tych krajów. Po drugie — wymiana energii elektrycznej, obejmująca wzajemne zaopatrywanie wielu rejonów pogranicznych, oddalonych od własnych elektrowni, lepsza dystrybucję i obniża straty energii w sieciach przesyłowych. Wreszcie, daje to wielką oszczędność mocy energetycznych, a więc umożliwia zmniejszenie nakładów inwestycyjnych na energię.

Oto przykłady: każdy system energetyczny winien posiadać w swych elektrowniach rezerwę mocy rzędu 10—12 proc. globalnych zasobów, ponieważ należy uwzględnić remonty urządzeń, możliwość awarii itd. Natomiast przy połączeniu systemów energetycznych rezerwa ta może być zmniejszona dwu a nawet trzykrotnie.

Ponadto systemy energetyczne poszczególnych krajów znajdują się w różnych stadiach czasu. W Polsce, Czechosłowacji, NRD, czy Bułgarii — największe zużycie energii przypada na inne godziny niż np. w ZSRR. Różnice w czasie tzw. „szczytów” między Polską a ZSRR wynoszą od 1—2 godzin, między Polską a NRD — 1 godziną, między Polską a Czechosłowacją — 1,5 godziną. Najwcześniejszy szczyt obciążenia występuje w ZSRR; wtedy Polska ma jeszcze nadmiar mocy i może ją przesyłać do Związku Radzieckiego; później szczyt przesuwa się na zachód. ZSRR może przekazywać energię Polsce, Polska z kolei do NRD i CSRS.

Już tylko te dwie okoliczności zapewniają oszczędność mocy energetycznych ocenianą orientacyjnie na milion kilowatów. Suma oszczędności w uzyskiwanych przez wszystkie te kraje w wyniku połączenia ich systemów energetycznych przeszło dwukrotnie przewyższa środki asygnowane na budowę łącznych linii przesyłowych.

Międzynarodowym organem koordynującym te gigantyczne prace jest Centralny Zarząd Zjednoczonego Systemu Energetycznego z siedzibą w Pradze.

Ukończenie całości inwestycji zaplanowano do końca 1965 r. Jest to dopiero pierwszy etap współpracy w tej ważnej dla życia gospodarczego dziedzinie. W późniejszym okresie otworzą się nieograniczone perspektywy współdziałania bratnich krajów, co w sposób niebywały pomnoży wzrost sił wytwórczych światowego systemu socjalizmu.

Opr.: FELIKS BIŁOS

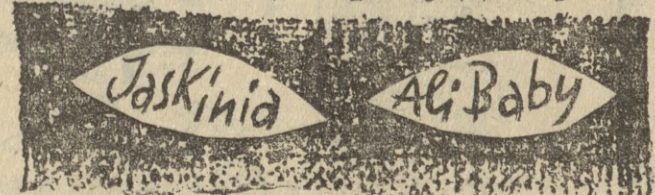
Święto Łącznościowca

Ponad 140 tysięcy pracowników poczty i telekomunikacji obchodzi dzisiaj doroczne Święto — Dzień Łącznościowca. W jednym z wywiadów udzielonych przy tej okazji minister łączności — Z. Moskwa poinformował, że w zasadzie każdy list dociera do adresata w ciągu doby, zapowiedział usprawnienie (od przyszłego roku) telefonicznego ruchu międzymiastowego oraz zainstalowanie do roku 1963 w każdym mieście wojewódzkim stacji telewizyjnej. Piękna to zapowiedź w przeddzień święta. Życzymy pomyślnej realizacji! Na zdjęciu: w gdańskiej międzymiastowej centrali telefonicznej.

CAF — fot. Kopeć



DOROTHY E. SAYERS



Tłumaczył J. S. Zaus

Zapadło milczenie. Następnie ta sama kobieta oświadczyła: — Sądzę, że najlepiej będzie, jeśli pójdzie Numer 1. Tylko on zna nas wszystkich. On nie doniesie policji. Dlaczego my wiecznie mamy się narażać? Niech raz idzie sam! Rozległy się głosy aprobaty. — Popieram tę koncepcję — powiedział tegi jegomość z pękiem złotych dewizek wiszących u kieszonki od kamizelki. Wimsey z uśmiechem patrzył na dziewczynę; te drobne, świadczące o próżności właściciela, zawiodły go wprost do jego domu i wskazywały adres. Przewodniczący rozejrzył się. — Czy zebrani życzą sobie, abym poszedł? 45 ręk podniosło się ku górze, tylko kobieta oznaczona Nr 2 siedziała nieporuszona i milcząca. Jej silne białe ręce spoczywały na poręczach fotela a dłonie były zacisnięte. Przewodniczący wolno przenosił wzrok z jednej maski na drugą. Wreszcie spojrzał na kobietę. — Widzę, że niema jednomyślności? Kobieta poruszyła głowę. — Nie idź — wyszeptwała. — Słyszycie — rzucił Numer 1 szyderczo. — Ta kobieta mówi, żebym nie szedł. — Sądzę, że Numer 2 chciałaby, żeby Numer 1 nie był ani tam, ani tu — powiedział mężczyzna o mdłym głosie. — Nasze damy nie mogą tam iść, bo nie są w tak uprzywilejowanej pozycji... Głos jego brzmiał teraz zaczepnie. — Słuchajcie! — krzyknął ktoś z drugiego końca. — To jest demokratyczne Stowarzyszenie, czy nie! Nie ma klas uprzywilejowanych! — Oczywiście — przytaknął przewodniczący. — Dlaczego jednak Numer 2 sprzeciwia się, żebym tam poszedł? — Ponieważ jesteś dumą naszego Stowarzyszenia i gdyby ci się coś stało, co będzie z nami? Ty... — czy jej błyszczały

z podniecenia, — ty jesteś głupi — mówiła do mężczyzny, który ją zaczepił. — Czy sądzisz, że bylibyśmy przez pięć minut bezpieczni, gdyby nie Numer 1?

— Przepraszam, że się wtrącam — przerwał Wimsey, — ale skoro Numer 2 zajmuje uprzywilejowaną pozycję, to czemu nie miałaby tam iść zamiast Numeru 1? Moja książka z pewnością nie będzie dla niej zaskoczeniem.

— Nie, ona tam nie pójdzie — rzucił zdecydowanie przewodniczący. — Woła zebranych jest, żebym ja tam poszedł. Daj mi klucz od mieszkania.

Zbliżył się jeden z mężczyzn, wyjął klucz z kieszeni Wimsey'a i podał go przewodniczącemu. Przewodniczący podszedł do drzwi.

— Jeśli nie wróce za dwie godziny — powiedział — ratujcie się jak możecie, a z więźniem zróbcie co się wam podoba. Podczas mojej nieobecności komendę obejmuje Numer 2.

Opuścił pokój. Numer 2 wstała i podniosła rękę. — Panie i panowie, kolacja skończona. Tańczymy.

W piwnicy czas wlokł się nieznosnie. Wimsey spędzał go w kontemplacji nad aparatem do „piątego stopnia”. Nieścisły Jukes z początku krzyczał i rzucał się, potem zamilkł i uspokoił się. Na straży stało czterech członków Stowarzyszenia szepcząc coś do siebie od czasu do czasu.

— Już minęło półtorej godziny — zauważył jeden. Wimsey rozejrzył się wokół i zaczął badać więźnię. Było tu wiele rzeczy, które chciał sobie dokładnie utrwalić w pamięci.

Wreszcie drzwi się otworzyły i ktoś zawołał: — Dawaj go na górę! — Wimsey wstał, twarz mu pobladła.

Członkowie Stowarzyszenia siedzieli znów przy stole. Tym razem na krześle przewodniczącego siedziała kobieta. Wpatrywała się w Wimsey'a z bezgraniczną drapieżną nienawiścią.

— Przewodniczącego nie ma już dwie godziny — rzuciła wściekle. — Co się z nim stało? Podwójny zdrój — co mu się stało? Mów!

— A skąd ja mogę wiedzieć? — zapytał Wimsey. — Może was sygnął, albo po prostu zwał.

Zerwała się z krzykiem. — Milcz bydlaku! — i uderzyła go w twarz. — Wiesz, że tego nie mógł zrobić. Co z nim zrobiliś? Mów — albo zmuszę cię do mówienia!

(10 — c.dn)

Serce Berlina bije po polsku

Od specjalnego wysłannika

Serce Berlina bije po polsku — chciałyby się powiedzieć, patrząc na przyjęcie zgotowane przez stoлицę NRD naszej delegacji par tyjno-rządowej. Zredagowane po polsku słowa powitalne uczestników wizyty, śpiewane po polsku przez dzieci niemiec kie „sto lat” na dworcu wscho dnim, wiwatujące tłumy i bia ło-czerwone flagi na ulicach — oto częścią wyrazu uczuć, jakimi stolica NRD, a za jej pośrednictwem cała ludność kraju naszych przyjaciół przy witała reprezentantów polskie go narodu.

Obecny pobyt naszej dele gacji partyjno-rządowej w Berlinie przywiódł mi na myśl wydarzenia sprzed kilkunastu lat, kiedy byłem świadkiem podpisania w Zgorzlecu pań stwowego układu o ustaleniu istniejącej granicy na Odrze i Nysie między Polską i Nie miecką Republiką Demokra tyczną. Od tego czasu oba na sze kraje przeszły długą drogę w dziedzinie politycznej i spo łecznej, w dziedzinie rozwoju gospodarczego, zacieśniania wzajemnej współpracy, stały się jeszcze mocniejszymi fila rami walczącego o utrwalenie światowego pokoju obozu so cjalistycznego.

Wczoraj późnym wieczorem wróciłem z Neue Huettendorf do Niemieckiej Nowej Huty. Ten gigant przemysłowy to chyba najbardziej dobitny przejaw nowego, które nadaje obecnie charakter przyjaźni między Polską i NRD. Tę swoją naj większą hutę, produkującą o becnie 1,3 miliona ton surów ki rocznie, zbudowała NRD nad Odrą przy granicy z Pol ską. Taki zakład można wzniesić tylko na granicy przy jaźni. Ale to nie wszystko. Kombinat w Neue Huettendorf pracuje na radzieckiej rudzie i polskim koksie. Kiedy jeden z wielkich pieców nie mieckiej huty nadodrzańskiej trzeba było poddać remonto wi — w opracowaniu procesu naprawy i jego realizacji uc zestniczyli polscy specjaliści. A było to przedświadczenie nie lada: kolos o wadze 1800

ton został przesunięty o 15 metrów.

Ślusarz Heinz Goldner, z którym na krótko przed przy byciem pociągu wiozącego na szą delegację rozmawiałem na placu przed dworcem, który pracuje w małym warsztacie mechanicznym, nie uczestni czy w żadnej kooperacji ze swoim polskim odpowiedni kiem. Heinz Goldner nie ma w ręce ani transparentu, ani sztandaru, tylko małą wiązan kę kwiatów. I chce być w pier wszym szeregu witających. Ze by — jak mówi — osobiście zobaczyć i pozdrowić Gomu łkę i Cyrankiewicza.

To nie jest zwykła cieka wość. Za tym odruchem sym patii kryje się coraz głębsze i coraz bardziej powszechne wśród obywateli NRD przekon anie, że jedyna droga do po kojowej przyszłości tego kra ju, do ostatecznego uregulo wania spornych problemów międzynarodowych, m.in. trak tatu pokojowego z Niemcami, wiedzie poprzez umacnianie sojuszu, przyjaźni i współdzia łania z Polską.

Wypowiedziane na wiecu przed dworcem w Berlinie sło wa Waltera Ulbrichta są wy razem przekonania społeczeń stwa NRD. Wiele takich opi ni słyszałem w ostatnich dniach w czasie podróży po tym kraju. Forma wypowied zi była różna. Ale i chłop ze spółdzielni produkcyjnej w powiecie Schmoellen, jak je den z dyrektorów Targów Lip skich, czy właściciel prywat nej taksówki w Berlinie uwa żali przyjazd naszej delegacji partyjno-rządowej za niezwy kle ważne wydarzenie poli tyczne, a przyjaźń z Polską za jeden z podstawowych kano nów nie tylko polityki zagranicznej NRD i jej zagranicz nych stosunków handlowych ale — jak to powiedział je den z moich rozmówców — problem oblicza moralnego współczesnego Niemca.

Zywiolowa gościnność i ser deczność zgotowana polskiej delegacji partyjno-rządowej podczas pierwszego dnia jej pobytu na ziemi niemieckiej była tego pięknym dowodem.

BOGUSŁAW REICHHART

PÓŁKA z książkami

Nakładem Państwowego Wy dawnictwa Wiedza Powszechna u kazali się ostatnio nast. pozycje: „Język angielski dla samouków — I. Dobrych, Seria: uczmy się języków obcych”, Wyd. III — Pod ręcznik do systematycznej nauki współczesnego języka angielskiego bez pomocy nauczyciela. Meto dyczne wprowadzenie w słowni ctwo, frazeologię i podstawy gram matyki. Rozmowy i ćwiczenia kon wersacyjne w 55 lekcjach w za kresie ponad 2000 wyrazów. Samo uczek jest wydany w zeszytach zamkniętych w pudełku kartono wym.

„Życie bez starości” — I. Gu mowskiej. Książka omawia w przy stepnej i żywej formie całokształt zagadnień starzenia się i długo wieczności. Opisuje dzieje poszu kiwań metod odmładzania starze jącego się organizmu. Druga część książki jest praktycznym porad nikiem, jak zapobiec wczesnemu starzeniu się i dożyć „młodo” sę dziwego wieku.

„Równieśnicy Mickiewicza — Zi ciorys jednego pokolenia” — A. Witkowskiej — to zarys dziejów generacji nazwanej mickiewi czowską. Historia kształtowania się i rozwoju związków młodzi z y wileńskiej, a szczególnie Towarzystwa Filomatów jest dla auto rki podstawą do uogólnień o for mowaniu się światopoglądu po kolenia. Proces ten jest pokazany w powiązaniu z europejskim ru chem umysłowym XVIII i począt ków XIX stulecia.

Ponadto nakładem tego same go Wydawnictwa ukazały się: „I uczeni są ludźmi” (obrazki z dzie jów fizyki — księga II) Anny Mie rzeckiej. Stron 381, cena 20 zł. „Tomasz z Akwinu” (Seria My śli i Ludzie) Józefa Borgosza, stron 189, cena 15 zł.

„Karol Capek czyli dramat hu manisty” Haliny Janaszek-Ivanic kowej (seria: Profile), stron 267, cena 17 zł.

Można mieć nadzieję, że spórą grupę mieszkańców Wielkopolski zainteresuje praca Antoniego Czu bińskiego „Ruch robotniczy we

wschodnich powiatach Wielkopolski w okresie II Rzeczypospolitej” (Uniwersytet im. Adama Mickie wicza w Poznaniu, Prace Wydzia łu Filozoficzno-Historycznego Se ria — historia nr 6 s. 217, c. 20 zł.) praca daje szerokie tło wydarzeń tego tak niedalekiego, a przecież będącego już historią dwudziesto lecia międzywojennego. Dla działaczy społecznych, dziennikarzy, historyków, no i oczywiście mie szkańców wschodnich rejonów Wielkopolski — będzie to ciekawa i wielce pouczająca lektura.

Coraz większe zainteresowanie socjologią znajduje zaspokojenie w książce Zygmunta Baumana „Za rys socjologii. Zagadnienia i pojęcia”. (PWN, s. 430, c. 26 zł.) Pole camy wszystkim, którzy poważnie pragną zająć się tą dziedziną nau ki. Książka Bauman jest do niej przejrzyście, jasnym wpro wadzeniem.

Z cyklu wydawnictw pt. „Co to jest” warto polecić książeczkę Je rzego J. Wiatra „Naród i rasa w świadomości społecznej” (Iskry, s. 174, c. 7 zł.) w której znajdzie my wyjątkowo przystępny wykład problematyki określonej tytułem. Dobry przykład popularyzacji nau ki, książka jest bowiem adreso wana do bardzo szerokiego czy telnika.

„Jak powstał doktor Faustus” Tomasza Manna (Czytelnik, s. 160, c. 18 zł.), to swoisty bestseller. Kto przeczytał „Doktora Faustusa” te goż autora ten na pewno kupi książ kę, w której znajdzie najbardziej kompetentne, bo z autopsji pływ nące, wyjaśnienie okoliczności w jakich powstało dzieło.

Ogromny rozwój telewizji każe nam zwrócić uwagę naszych czy telników na książkę inż. Jana Różyckiego „Naprawa odbiorni ków telewizyjnych” (Wyd. Nau kowo-Techniczne, s. 200, c. 20 zł.). Jest to już trzecie wydanie, co mówi samo za siebie, ale ponie waż poprawione i uzupełnione, więc tym bardziej polecamy.

Wyszedł już ostatni, XI tom „Dzieli” A. Czechowa. Subskryben ci powinni wykupić zamówione komplety „Dzieli” do 15 grudnia br. Po tym terminie księgarń nie będą rezerwowały poszczególnych tomów „Dzieli” dla subskrybentów.

BĄDŹMY PRAKTYCZNI!

Kwiaty w mieszkaniu

Wracamy do naszego kalenda rza prac przy uprawie roślin do niczkowych i balkonowych. Oto, jakie najważniejsze czynności wy konujemy w październiku:

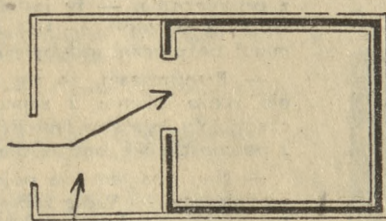
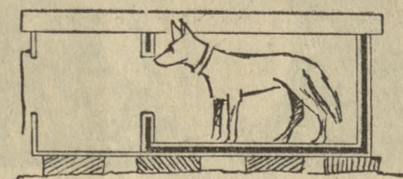
Rośliny doniczkowe: podlewanie roślin ograniczamy coraz bar dziej; niektóre rośliny podlewamy 2 razy lub raz w tygodniu, inne jeszcze rzadziej. Krinum zupeł nie przestajemy podlewać i zasu szamy je na 6 miesięcy.

Rośliny balkonowe: Usuwamy ze skrzynek wszystkie rośliny z wyjątkiem kwitnących jeszcze zło cieni. Ziemię ze skrzyniek wysy pujemy, gdyż w następnym roku raczej nie będzie się nadawała do użytku. Skrzynki czyszcimy, szczytny i umieszczamy w piwni cy. Pozostawianie skrzynki na zi mi na balkonie znacznie skracaj ich „życie”.

Jaka jest najlepsza ziemia dla cytryn hodowanych w doniczkach?

Chcąc wyhodować ładną roślin kę z pestek cytryny lub poma rańczy należy bezpośrednio po spożyciu owocu pestkę wsadzić do doniczki (pestki nie przesu szać). Aby roślina rozwijała się dobrze, sadzimy ją do ziemi ży nej, najlepiej inspektowej z do mieszką liściowej i piaskowej. Na siona kiełkują w ciągu 3-4 tygod ni i rosną dość szybko. Młode pę dy należy przesadzać co roku, a starsze niż 4 lata — tylko co 3-5 lat. Latem cytryny podlewamy co dzień, jesienią co drugi dzień, zimą zaś co trzy dni. W czasie upałów pożądane jest cotygodnio we zmywanie liści, a nawet co dziennie zraszanie rośliny. (ino)

Ciepłe pomieszczenie dla psa



PRZEDSIONEK

To warto wiedzieć

Jednym ze sposobów sprawd zania świeżości jaj, jest zanurze nie ich w roztworze słonej wody (1 litr wody na 10 dkg soli). Świe że jaja opadają na dno, niezbyt świeże lekko się unoszą, a zupeł nie zepsute pływają na wierzchu roztworu.

Jabłka i gruszki na zimę prze chowujemy w piwnicy na pół kach. Należy jednak pamiętać, aby układać je ogonkami do gó ry i tak aby się z sobą nie sty kały.

Świeże ryby zanurzone w wo dzie opadają na dno, mają róż ne skrzela i nie mają oczu wy sadzonych na wierzchu. (i)

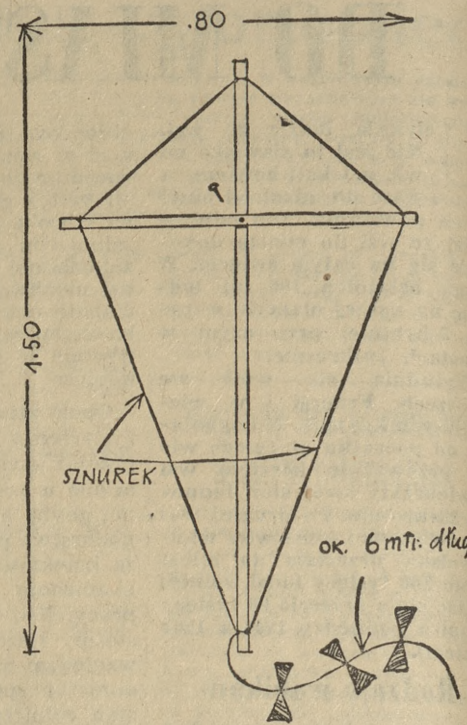
LATAWIEC JAK ODRZUTOWIEC

S ezon w pełni i niepodobna pominąć o kazji, aby choć raz nie spróbować skleić barwnego latawca, a potem pu ść go z wiatrem w zawody. „Recept” na dobrego latawca jest wiele, od bardzo skomplikowanych do prostych, tradycyjnych w kształcie dwóch złożonych trójkątów. Wy szukaliśmy projekt raczej łatwy, nie wyma gający większych przygotowań i skompliko wanych narzędzi. Potrzebne są tu tylko dwa pręty o wymiarach: 150 x 0,5 x 0,5 cm i 80 x 0,5 x 0,5 cm, klej, „certus” lub podob ny, papier pergaminowy, cienki sznureczek i trochę bibułki.

Najpierw trzeba wymierzyć na prętach od ległości według podanego rysunku a następ nie naciąć je tak aby jeden na drugi zachodził czopem. Nacięcie winno być dostatecznie głębokie aby po złączeniu oba pręty były ze sobą wyrównane. Miejsce łączenia sklejamy „certusem” i wzmacniamy małym gwoź dzikiem. Dobrze jest także na powstałym w ten sposób skrzyżowaniu nakleić kwadra cik wycięty z cienkiej dykty.

Następną czynnością jest przeciągnięcie i obwiązanie cienkim sznureczkiem lub mocną nicią — całej konstrukcji. Nić zamocowaną na końcach prętów należy posmarować lek ko klejem. Tak „spreparowaną” konstruk cję trzeba zaopatrzyć w ogon. Ten winien mieć długość około 6 m. Można go zrobić z nici, nawiązawszy uprzednio co 10 cm wsta żeczki z kolorowej bibuły. W przedniej czę ści dla odmiany trzeba teraz umocować sznu rek „nośny”. Ważne jest przy tym, aby był on umieszczony mocno w centralnym punkcie trójkąta. Ostatnią czynność to naklejenie pa pieru. Przykleić go trzeba do drewniak, a krawce zawiązać na sznureczku obwodnicy i zamocować od spodu.

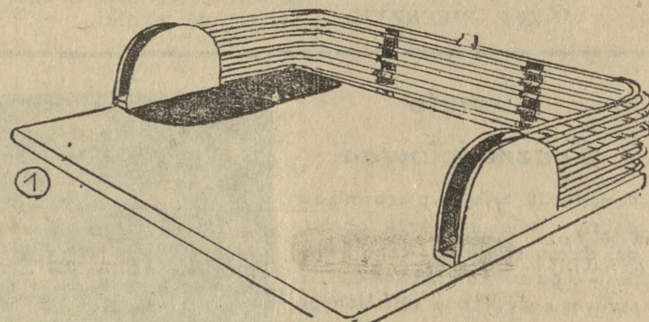
Jeszcze jedna uwaga: sznurek nośny mo cujemy w trzech punktach (na obu ramio nach i czubku), wiążąc w jeden węzeł cen tralny. Linka holownicza nawinięta na szpul



kę powinna mieć co najmniej 40 m długości. Dobrze skonstruowany latawiec przy dobrej pogodzie osiąga znacznie większe wysokości.

Z tak przygotowanym „ptakiem” wybie ramy się w plener. Lot udaje się najlepiej na otwartych przestrzeniach przy lekkim wietrznej pogodzie. Ustawiamy się pod wiatr, holując latawiec do pewnej wysoko ści. Przy pomyślnych warunkach atmosferycznych, dla utrzymania go w górze, wystarczy manewrowanie sznurkiem. (zm)

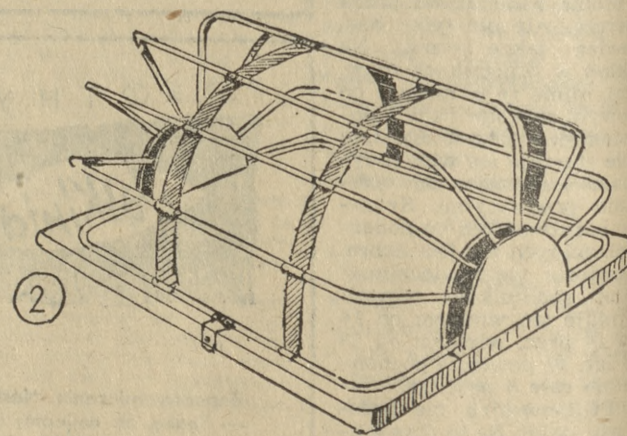
Stół-kojec dla niemowlęcia



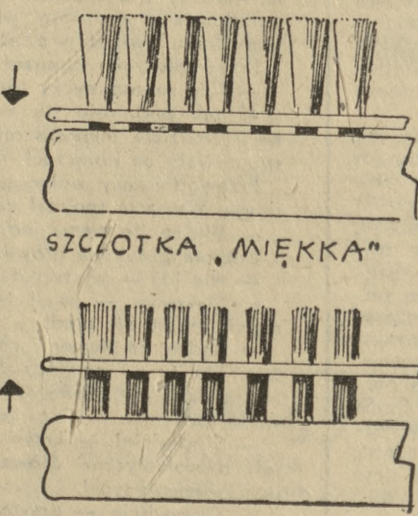
O to jeszcze jeden pomys ł dla przedsiębiorstw, za mujących się produkowa cją sprzętów domo wych: kojec i jednocześnie stół do przewijania i „prze ur chowywania” niemowląt. Przed stawia, której rozmiary dostatec sowne powinny być do wypra sokości dziecka (długość), wy kkonana może być z płyty, na trzej lepiej plastikowej; na pływ — guma piankowa; całość po datko kryta folią z plastyku.

Ruchome pręty, zamykające płytę-stół, obciążnięto pla stykowym wężykiem, co zabezpiecza dziecko i matkę przewożni skaleczeniami.

Przy złożonych prętach, całość służy, jako stół do prze wijania niemowlęcia, a przy rozłożonych, jako kojec, za bezpieczający niemowlę przed „skulnięciem”. Pomysł wart jest realizacji. Może podejmie się tego któraś z wielkopolskich spółdzielni, a może spróbuje wykonać taki stół-kojec któryś z rzemieślników-amatorów i prześle nam dokładny opis techniczny. Chętnie zamieścimy na naszej kolumnie: „Bądźmy praktyczni!”.



Kto podejmie produkcję?



Tradycyjnym zwi czałem przedstawiamy propozycję dla wytwórców. Tym razem prezentujemy szczotkę z ruchomą płytą, nałożoną tworami na poszczególnych wiązki szczeci ny. Poprzeczka ta ułożona tuż przy prawie szczotki, ci ni nam szczotkę za czajnie miękką, to miast przesunąć na wysokość połowę szczeciny ściśnie ki szczecin i tym m m utwardza szcz ke. Poprzeczka winna być wykonana z płyty plastikowej.

O to projekt wygodnej i ciepłej budy dla psa. Przede wszystkim wszystkim wszystkie ścia ny (także podłoga i sufit) po winny być podwójne, co o chroni wnętrze budy przed zimnem. — Ze wnętrzna ścia nę pokrywamy smółowaną pa pą (ochrona przed zimnem i wilgocią). Wi doczny na ry sunkach, które stanowią prze krój budy — przedśionek za bezpiecza przed zbędnym za nieczyszcze niem błotem właściwej budy; w ciągu dnia pies przebywać może w przed sionku, a dopiero na noc wcho dzi do budy. Zaznaczony na dolnym rysunku, niejednako wy poziom wejście do przed sionka i budy, ma na celu o chronę tej ostatniej przed wia trem. Zimą, podczas śnieży cy, wejście do przedśionka zasła niamy kawałkiem starego chodnika. Jako legowisko (na drewnianej podłodze), służyć mogą: kawałek chodnika lub koca.

Uwaga: budę ustawiamy na ceglach, a jej wysokość do stosujemy do wysokości psa (rys. górny).

Odpowiadamy

Amator. Rzeczywiście, ma Pan słusznosc. Przepraszamy. Może u sprawiedliwi nas fakt, iż w re dakcji specjalistów w tej dzie dzinie nie ma, a wspomniany przez Pana materiał zacierpnęli smy z książki „1001 drobiazgow”.

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 — zatrudni natychmiast na terenie miasta Poznania i województwa większą ilość kierowników, robotników transportowych, monterów samochodowych, także w zawodzie kowala, tokarza, malarza, elektryka. Dla kierowców i robotników transportowych możliwość zakwaterowania na terenie miasta Poznania. Z dniem 1. 11. zatrudnimy dodatkowo stróżów placowych. Wynagrodzenia wg układu zbiorowego. K9975

Zarząd Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego w Poznaniu, Pl. Wolności 4 zatrudni zaraz:

- rewidenta księgowego
- kierownika Sekcji Instruktażu Rachunkowości
- st. księgowego

Wymagane wykształcenie średnie oraz praktyka. Warunki pracy do uzgodnienia. Zgłoszenia do kadr — pokój 38, tel. 87-72. K10056

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Gorzowie Wlkp. zatrudni natychmiast lub 1. I. 1963 r.: 5 inż. budowlanych, 1 ekonomistę lub pracownika z wyższym wykształceniem do działu org. prawnego, 5 techników budowlanych z uprawnieniem, 1 ekonomistę z wyższym lub średnim wykształceniem i dłużej stażem pracy na stanowisku kierownika planowania. Warunki pracy i płacy do omówienia z dyrektorem. Mieszkanie po określonym próbnym w nowym budownictwie zapewnione. K10116

Przedsiębiorstwo Projektowo Konstrukcyjne Remontowo-Meblarskie w Poznaniu, ul. Łacina 1 zatrudni zaraz: 1 kierownika na cięgnik traktowy C-325 „Ursus” z uprawnieniami III kat. do naprawy ciągników — wynagrodzenie 1.900 zł, 1 robotnika do transportu — wynagrodzenie 1.700 zł. Przyjmuje się pracowników rówież z terenu do 50 km. Warunki Pracy do omówienia pod w/w adresem w Sekcji Osobowej w godz. 8—10. K10118

Zakłady Sprzętu Lotnictwa Sportowego Nr. 1 w Poznaniu, ul. Rokietnica Nr. 5 przyjmuje zaraz: 4 ślusarzy lub mechaników amolotowych, 1 tokarza, 1 lakiernika, 1 przrzątkę hal produkcyjnych, 1 kreślarza. Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego obowiązującego w MPC. K10130

Przedsiębiorstwo z II wzgl. III kat. jazdy, robotników do odlewni żeliwa szarego, ślusarzy remontowych i maszynowych na obrabiarki ze urządzeniami odlewniczymi przynajmniej 2000 godzin. Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego obowiązującego w MPC. K10133

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Trzcińska (dojazd autobusem linią nr 60 Garbar) zatrudni zaraz:

- I. do prac na terenie m. Poznania:
- ekonomistę d/s transportu
- 3 kierowców samochod. (furgonetki)
- 3 robotników magazynowych
- ślusarzy
- elektromonterów
- II. do prac na terenie m. Poznania i woj. poznańskiego:
- wysoko kwalifikowanych monterów inst. centr. ogrzewania, wodno-kanal. i elektrycznych, spawaczy, izolatorów, robotników przyuczonych i niewykwalifikowanych.

Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie. K10135

6 szt. arytmometrów

do liczenia

1 maszynę do liczenia kalkulacyjną — zakupią natychmiast z sektora państwowego, spółdzielczego wzgl. prywatnego Poznańskie Zakłady Terenowego Przem. Materiałów Budowlanych w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka nr 44. K10221

Zarządzająca kuchnią (st. kucharkę) oraz palacza zatrudni natychmiast Państwowy Szpital Kliniczny nr 4 w Poznaniu, Dzierżyńskiego 135/147. 21464g

Zastępcę głównego księgowego, pełniącego funkcję kierownika finansowego oraz kierownika Działu Ekonomicznego zatrudni zaraz zakład produkcyjny w Poznaniu. Wymagane wysokie kwalifikacje. Wynagrodzenie dobre, wg. układu zbiorowego pracy w Przemysle ciężkim. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla K10132.

Zakłady Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego w Kotlinie koło Jarocina zakupią kocioł lokomobilowy o powierzchni ogrzewalnej 50 do 60 m². W sprawie udzielenia bliższych szczegółów należy kierować się do Działu Głównego Mechanika ZPOW w Kotlinie. K10169

Magazynierów, elektryków oraz pracowników fizycznych do wy- i załadunku zatrudni „Centrostal” ul. Gwardii Ludowej 3 pok. 104. K10170

Poznańskie Zakłady Okuć i Instalacji Budowlanych zatrudniają zaraz: Inżynierów lub techników z praktyką na stanowiska:

1. St. konstruktora płaca zasadn. do 2.500 zł.

2. St. kreślarza, płaca zasadn. do 1.500 zł.

3. St. referenta, płaca zasadnicza do 1.500 zł.

1. St. technologa, płaca zasadn. do 2.500 zł.

2. St. normalizatora, płaca zasadn. do 2.200 zł.

3. St. technika mechanika, płaca zasadnicza do 2.200 zł.

4. St. technika na stanowisko kierownika oddziałowej kontroli technicznej — płaca zasadnicza do 2.100 zł.

5. 3 st. techników przygotowania i rozliczenia materiałowego, płaca zasadn. 2.500 zł.

6. Technik - planista gospodarki, narzędziowej płaca zasadn. 1.700 zł

7. St. technik - kalkulator płaca zasadn. 2.100 zł plus premia wg regulaminu premiowania dla wszystkich stanowisk. Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr Poznań, ul. Dzierżyńskiego 181. K10072

Praca

Pomoc domowa dochodząca potrzebna zaraz. Kasprzaka 64 m. 2. 21812g

Emerytka dochodząca do dziecka potrzebna. Referencje wskazane. Dolna Wilda 44 m. 3. 21708g

Potrzebna pomoc domowa na stałe. Warunki dobre. Bogusławskiego 32 m. 1. 21694g

Uczennica potrzebna. Pracownia sukien. Fredry 3 m. 7. 21617g

Pomoc domowa chętnie z prowincji potrzebna za raz. Poznań, Świerczewskiego 11a m. 6. 21599g

Murarzy na licówkę — szmaty pilnie poszukuje. Budowa komina prostokątnego w Rogoźnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21587g

Przetargi — Komunikaty

OBWIESZCZENIE o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu, rewiru II, mający kancelarię w Poznaniu, ul. Młyńska 1a na podstawie art. 608 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 października 1962 r. o godz. 10.30 w Poznaniu przy ul. Małeckiego 28 odbędzie się licytacja ruchomości składających się z garażu, 1 samochodu osobowego „Skoda-Octavia” koloru czarnego, oszacowanych na łączną sumę zł 75.000, należących do Kazimierza Miśkiewicza.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K10323

Hotel „ORBIS-BAZAR” w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 10 sprzedaje jednostkom gospodarki uspołecznionej wzgl. nieuspołecznionej, następujące maszyny i urządzenia wycofane z eksploatacji:

1 kocioł c. o. „Strebel” seria III 14-członowy

1 człon przedni i 8 członów środkowych do w. w. kotła

2 wirówki pralnicze o poj. 12 i 25 kg

3 aparaty do parzenia kawy prod. krajowej.

Dodatkowych informacji udzieli sekcja administracyjna. Oferty kupna w w. urzędzie uprasza się składać w terminie 5 dni od daty ogłoszenia. Zastrzega się możliwość dowolnego wybrania oferty. K10301

OGŁOSZENIA DROBNE

Plug ciągnikowy przyczepny dwusobowy lub trzysobowy kupię. Borowiak, Dziekanowice, p-ta Lubowo K/Gniezna. 20113p

Sypialnię w dobrym stanie sprzedam. Michalak, Pl. Lipowy 2. 21540g

Motocykl „DKW 125” sprzedam. Stan dobry — cena 2.600 zł. Poznań, Kordeckiego 40. 21554g

Sprzedam wózek dziecięcy. Poznań, Dzierżyńskiego 168 m. 14. 21556g

Sprzedam samochód osobowo-towarowy „Skoda” oraz taksometr. Poznań, Strzelecka 43 m. 1. 21562g

Lokale

Dwa pokoje, centr. ogrzewanie, używanie przynależności, obok Starego Rynku, zamienię na równorzędne zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20784g.

Starsza uczelnia pani poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21465g.

Zamienię pokój kuchnia (nowe budownictwo) i p-tr. (tani czynsz) na 2-pokojowe samodzielne, kuchnia, łazienka. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21473g.

Zamienię pokój z kuchnią nowe budownictwo Grunwald i pokój duży Stare Miasto na dwupokojowe samodzielne Stare Miasto i p-tr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21511g.

Szukam pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21526g.

Trzech mężczyzn na dwa pokoje umeblowane przyjmę w Starolecie. Platne rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21539g.

Małżeństwo poszukuje pokoju na okres od 2-3 lat. Platne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21542g.

Pracująca poszukuje pokoju wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21546g.

Kupię pokój lub pokój z kuchnią wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21569g

BANK POLSKA KASA OPIEKI S.A.

Ekspozycja w POZNANIU Stary Rynek 82 poleca

ZA WALUTY OBCE WPLACONE W KRAJU I ZA GRANICĄ

ZEGARKI damskie i męskie, złote, pozłacane i metalowe, okrągłe i kwadratowe, nowoczesne z kalendarzami, antymagnetyczne, wstrząsoodporne, wodoszczelne, produkcji szwajcarskich firm: Longines, Doxa, Cyma, Schaffhausen.

PIORA. Szeroki zestaw piór wiecznych, kompletów z ołówkami grafitowymi i kulowymi: Waterman, Parker, Schaffer's.

SAMOCHOBY: „Renault”, „Dauphine”, „Volga”, „Moskwicz”.

ŁODOWKI prod. radzieckiej: „Zi” i „Saratow”.

ŁODOWKI prod. czechosłowackiej: „Calex”.

KOSMETYKI Bank oferuje szeroki zestaw kosmetyków: perfumy, wody kolońskie, kremy do warg, nowoczesne środki do makijażu (podkładki na twarz, maseczki, maseczki, zmywacze i inne) najprzedniejszych firm światowych jak: Elizabeth Arden, Carven, Coty, Dior, Lanvin, Guerlain, Rubinstein, Weil, Louis Philippe.

ZYLETKI. Szeroki zestaw zyletek zagranicznych, głównie produkcji angielskiej jak: 7 o'clock, Minora, Gillette, Blue oraz najwyższej jakości światowej zyletki Gillette Blue Extra i Wilkinson.

KAWA. Wysokiej jakości mieszanki kawy ziarnistej — palonej „Columbia Special” i „Extra Brand” z najlepszych gatunków kawy kolumbijskiej i brazylijskiej, świeżo palone, w opakowaniach „Pekao” po 95 kg.

HERBATA. Szeroki asortyment herbaty najlepszych firm angielskich jak: Ridgways Lipton, Lyons, Lyons w oryginalnych paczkach a 100 g. — Ponadto polecamy szczególnie na okres urlopów i weekendów herbatę w specjalnych oryginalnych torebkach po 21 2/3 g. do jednorazowego parzenia tzw. „Tea bags” angielskich firm Ridgways i Lipton.

WINA GRECKIE deserowe, słodkie Muscat typ Samos w oryginalnych butelkach 0,75 l.

KOSZULE MĘSKIE WIZYTOWE z mieszanki terylenu z bawełną, niewymagające prasowania, o fakturze popeliny. Nowość na rynku polskim, o różnych fasonach kołnierzyka z mankietami wywijanymi lub pojedynczymi.

KONFEKCJA DZIECIECA. Sweterki pulowery i kamizelki z włókien sztucznych (brillion, terylen) dla chłopców i dziewcząt. Nowość na rynku polskim, artykuły wysokiej jakości, ładne w kolorach i praktyczne. K10172

Nieruchomości

Gospodarstwa, domki, parcele sprzedaje, poszukuje Nowak. Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 20, telefon 87-85. 20619g

Willę jednorodzinną (także biżniczą) całą wolną kupić spiesząc. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21481g.

Sprzedam dom 5 pokoi wraz z budynkami gospodarczymi (murowane) i morga ogrodu, opłotowane siatką — 14 km od Ostrowa, do stacji kolejowej 4 km. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20032p.

Sprzedam domek, zabudowania gospodarcze, 1,29 ha ziemi, kawałek ogrodu. Cena do uzgodnienia. Maria Nowaczyk, Dębina poczta Witkowo. 20034p

Okazuje się sprzedam albo wydzierżawię gospodarstwo. Szaryński, Osinie, poczta Gniezno. 20111p

Kupię parcelę uzbudowaną blisko tramwaju i poszukuję wspólnika do budowy bliźniaka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21503g.

Sprzedam działkę pod budowę 2500 m² z ogrodem. Szamotulę, ul. Włostowa 31. 21513g

Kupię wolny domek gospodarczy z ogrodem w Poznaniu pobliżu dobrej komunikacji miejskiej (bez pośrednictwa). Waleria Zinna, Czerwonej Armii 43 m. 7. 21517g

Dom piętrowy z czynną piekarnią sprzedam Poznań-Zegze. Wiadomość: Kwiatowa 11 m. 6. 21545g

Korzystnie sprzedam gospodarstwo rolne 38 ha (własność przedwojenna) 4 km od miasta Powiat Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21547g.

Na Winiogrodach kupię parcelę około 600 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21588g

Zguby

Obywatelka szwajcarska Luci Ziltener zgubiła czarny portfel z paszportem wydanym przez Konsulat Szwajcarski w Warszawie. Znalazcę prosi się o zwrot pod adresem: Dąbrowskiego 102 a m. 12. 21779g

Na przystanku przy ul. Strzeleckiej zgubiłam 7. 10. 1962 r. o godz. 5.40 zegarek damski marki Pallas, stanowiący pamiątkę rodziną. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem. Tekla Skrzyńska, Grobla 9 m. 11. 21808g

Zginiat 13 X wieczorem czarny, duży kot (wykastrowany). Zwrot wynagrodzić 12 m. 10. 21749g

Zgubiono legitymację nr 47 wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Lesznie. Stanisław Meyza. 20114p

Różne

Chromuje, srebrzy, ni-kluje Zakład galvanizacyjny. Poznań, Wrocławska 25, podwórze lewo. 21261g

Wypożyczalnia zagranicznych sukien ślubnych, welonów, nakryć do chrztu, ubrań, fraków. Długa 5. 21463g

5000 zł pożyczki pilnie poszukuje. Oferty z podaniem warunków Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21536g.

Edward Woźniak

Dnia 16 października br. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, dziadziuś, jedyny syn i brat, śp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 X 1962 r. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczejowej.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI, MATKĄ I RODZINĄ

Poznań, Kościuszki 73 m. 19. 21845g

Leon Wyrwa

mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 X 1962 r. o godz. 15 z domu żałoby w Międzychodzie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, CORKI, ZIĘCOWIE I WNUKI

Międzychód, Rynkowa 2, Poznań, Nowa Sól, Puławy.

Józefa Depczyńska

Dnia 15 października 1962 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 75, nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm. o godz. 16.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. za spókoj Jej duszy odprawiona zostanie 19 bm. o godz. 8 w kościele Zmartwychwstania Pańskiego.

O bolesnej stracie zawiadamiają

WŁADYSŁAWOŚĆ JESIONOWSCY Z RODZINĄ

Poznań, Saperska 11 m. 2, Sopot.

Bernard Sobczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, Żupańskiego 12. 21796g

Apolinary Ludwiczak

mistrz piekarski — powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 16 z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążeni

ZONA, SYNOWIE, WNUKI I RODZINA

Mosina, Topolowa 2. 21772g

Feliksa Garyantesiewicz

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najdroższego ojca, tescia i dziadka, śp.

zostanie odprawiona Msza św. 20 października br. o godz. 7 w kościele paraf. św. Anny przy ul. Matejki

o czym zawiadamiają

SYN, SYNOWIE I WNUKI

20820g

Apolinary Ludwiczak

Dnia 16 października 1962 r. zmarł po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, kochany ojciec, tesc, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 16 z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążeni

ZONA, SYNOWIE, WNUKI I RODZINA

Mosina, Topolowa 2. 21772g

Józefa Jabłkowskiego

na którą proszę o modlitwę za naszego drogiego Zmarłego

zapraszają

ZONA I DZIECI

21744g

Październik
18
czwartek

Imieniny
Łukasza,
Juliana

Słońce:
wsch.: g. 6.20
zach.: g. 17.53

PKO swoim klientom

Rozmowa z okazji „Miesiąca Oszczędności”

Już po raz czwarty z kolei październik poświęcony jest propagandzie oszczędzania. W związku z obecnie trwającym „Miesiącem Oszczędności”, poprosiliśmy dyrektora Wojewódzkiego Oddziału PKO — Władysława Nagórskiego, o udzielenie odpowiedzi na kilka pytań dotyczących korzyści, płynących dla posiadaczy książeczek PKO:

— Może na wstępie zaznajomił Pan, dyrektorze, naszych czytelników, ile oszczędzają w PKO zyskując dzięki stosowaniu systemu oprocentowania i premiowania książeczek?

— W ciągu 9 pierwszych miesięcy tego roku wypłaciliśmy naszym klientom z tytułu oprocentowania książeczek 19 mln. zł. Tym samym za 3 kwartały br. dopisaliśmy więcej niż w całym, zeszłym roku, w którym klienci otrzymali 18.200 tys. zł. Również poważnie zwiększyła się kwota dla tych książeczek, które biorą udział w premiowaniu pieniędzmi. Pierwsze trzy losowania w tym roku przyniosły naszym klientom ponad 4.480 premii na sumę 3.800 tys. zł. W czwartym losowaniu — które odbyło się 16 bm., przy-

padło 1.787 premii na sumę ponad 1.500 tys. zł.

— Książeczki premiowane samochodami, motocyklami, oraz turystyczne cieszą się chyba również większym powodzeniem niż w latach poprzednich?

— Naturalnie. Notujemy stały wzrost liczby posiadaczy tych książeczek. W tym tylko roku, posiadacze książeczek samochodowych z Poznania i województwa wylosowali 62 auta. W ostatnim, tegorocznym losowaniu, które odbyło się 26 bm., premie — samochody otrzymała jeszcze 27 osób. W sumie więc, Wielkopoleanie wzbogaciła się w tym roku o 89 samochodów z PKO. Natomiast premii w postaci motocykli wydaliśmy do października 53, a do końca grudnia br. odbędzie się jeszcze trzy losowania. Najbliższe z nich przewidziane jest na 20 bm.

„Najmłodszą” książeczką PKO jest premiowana motorami. Pierwsze losowanie odbyło się w lutym br., a do chwili obecnej wylosowano już 15 motorów. Coraz bardziej popularną staje się także książeczka turystyczna. Posiadacze tych książeczek wylosowali w tym roku 4 wycieczki — wczasy w kraju oraz 1 za granicę.

— Czy w „Miesiącu Oszczędności” notuje się zwiększone wkłady na książeczkach oszczędnościowych?

— Nie tylko zwiększają się wkłady, ale także przybywa nam nowych klientów. Od 1 do 10 bm. PKO wystawiła już 6 tys. nowych książeczek. W zeszłym roku, w tym samym czasie nowych książeczek przybyło 2.300 — a więc różnica znaczna. Zresztą od lat statystyki wykazują, że jesienią notuje się w PKO największy przyrost wkładów. W tym okresie przybywa nam też najwięcej nowych klientów. Świadczy to najlepiej o tym, że październik wybrano

celowo „Miesiącem Oszczędności”.

— A jak przedstawia się, Panie dyrektorze, sprawa z tegorocznym, wielkim konkursem październikowym — „akcja U-300”?

— Ta akcja cieszy się w tym roku na pewno większym powodzeniem niż w roku ubiegłym. Do 17 bm. mieszkańcy Poznania i województwa zadeklarowali 150 mln. zł. Do końca miesiąca spodziewamy się, że ta kwota się podwoi, a nawet przekroczy 300 mln. zł. Na naszych klientów, którzy biorą udział w tym konkursie, czeka wiele atrakcyjnych nagród. I to chyba jest przyczyną, dla której z każdym rokiem w akcji tej bierze udział coraz więcej osób.

Rozmawiała: A. S.

Zapraszamy do konkursu

Przypominamy rolnikom-praktykom, że nasz konkurs trwa nieprzerwanie pod niezmienionym hasłem: Nowatorzy rolnictwa mają głos!

Nadsyłajcie swoje spostrzeżenia i uwagi z praktyki, dzielcie się doświadczeniami i agrotechnicznymi piszcie artykuły na temat konkursowych zagadnień — ziemniaki, pszenica, łąki i pastwiska lub postęp techniczny w gospodarstwie.

Wiemy, że jest w Wielkopolsce wiele set gospodarstw indywidualnych, spółdzielczych i państwowych, które mają wysokie zbiory siana, dobre pastwiska, które osiągały rewelacyjne plony pszenicy i ziemniaków. Pokażcie innym, jakimi metodami to osiągniecie!

Na autorów czeka 5 nagród głównych: pralka, odkurzacz, rower, zegarek, szybkowar oraz 5 nagród dodatkowych: biblioteka wartości 700 zł, aktówka z wiecznym piórem, zegar ścienny „Jubiler”, radioaparat „Kos”.

Poza tym autorzy drukowanych prac otrzymają bonusy książkowe wartości 100-150 zł. Praktycznie więc każda praca zostanie nagrodzona. Czekamy na dalsze listy. (-)

Wzrośnie produkcja proszków do prania i mydeł

W Poznańskich Zakładach Przemysłu Tłuszczowego na Starolecie dobiega końca budowa nowoczesnego oddziału produkcji syntetycznych środków piorących. Tak więc już w przyszłym roku rynek nasz otrzyma nowy doskonały produkt do prania i skończy się chyba narzekanie na brak proszków. Poznańskie zakłady będą bowiem mogły pokryć w pełni zapotrzebowania rynku, a nawet przetranszować część swej produkcji na eksport.

Recepturę proszków syntetycznych opracowano w zakładowym laboratorium doświadczalnym po długotrwałych badaniach. Zawierają one substancje trwalsze i mniej szkodliwe dla bielizny. Warto dodać, że w wyniku przebudowy PZPT usprawniono nie zostanie poważnie transport wewnętrzny, który sprawiał dotąd zakładom wiele kłopotów. Towar będzie wędrował transporterami z różnych kierunków do magazynu wyrobów gotowych. Zastosowane zostaną także podnośniki kłamrowe a w oddziałach produkcji końcowej fotokomórki i liczniki elektryczne pozwalające na szybsze kierowanie wyrobów do magazynów.

Przez usprawnienia w organizacji produkcji zakłady staroleckie potrafiły w bieżącym roku znacznie zmniejszyć procent strat surowca i dostarczyć w ten sposób na rynek ponadplanowe ilości mydła. I tak np. o ile w roku 1950 dopuszczalne straty kwasów tłuszczowych kształtowały się na poziomie 1 proc. produkcja globalnej, to już w roku

CO NOWEGO W PAKACH KULTURY

Wśród wielu interesujących zamierzeń Pałacu Kultury, bardzo atrakcyjnie zapowiada się działalność klubowa.

W poniedziałek, 22 bm. otworzy swoje podwoje Klub Seniora. Mieści się on w sali 127 na I piętrze Pałacu Kultury i zresztą będzie weteranów ruchu rewolucyjnego, powstania wielkopolskiego, członków ZBoWiD, emerytów i innych seniorów miasta Poznania.

W programie Klubu przewiduje się wspólne słuchanie wybranych audycji radiowych, telewizyjnych, spotkania, wieczory dyskusyjne, różne gry itp.

W pomieszczeniach pod wieżą zegarową (z samodzielnym wejściem od Alei Stalingradzkiej) mieścić się będzie Klub Młodzieży. Otwarcie tego klubu nastąpi również w najbliższym czasie. Do dyspozycji klubu oddane zostaną: sala taneczna, sala brydżowa, czytelnia, kawiarnia z telewizorem i kręgiem tanecznym itp.

Korzystać z klubu będą mogli członkowie (koszt półroczny karty wyniesie 50 zł) oraz wprowadzeni przez nich goście. Posiadacz karty klubowej będzie korzystać bezpłatnie ze wszystkich urządzeń klubu, oraz organizowanych w nim imprez. Osoba wprowadzona przez członka klubu, będzie posiadała w zasadzie te same prawa, tylko na imprezy o specjalnym charakterze, będzie musiała wykupić bilet wstępu.

★

Dział Pracy z Dziećmi i Młodzieżą wznowia kursy motoryzacyjne na amatorskie prawo jazdy — samochodowe i motocyklowe. Zapisy przyjmuje sekretariat — pokój 53 (parter). Zebranie informacyjne odbędzie się 22 bm. (poniedziałek) o godz. 17.

Równocześnie zawiadamia się że są jeszcze wolne miejsca w pracowni haftu artystycznego i pracowni języków obcych dla dzieci i młodzieży szkolnej w grupie języka rosyjskiego. (na)

Koncerty, odczyty

Przygotowania do 45 rocznicy Wielkiej Rewolucji

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz Wydział Kultury przydzielił rad miejskiej i wojewódzkiej w Poznaniu opracowały już ramowy plan obchodu 45 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, przypadającej 7 listopada bież. roku.

Inauguracja wieczorów kameralnych

Staraniem Poznańskiego Chóru Chłopińskiego i Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego odbędzie się w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich recitale członków ekipy polskiej do IV Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego.

W niedzielę, 21 bm., grać będzie Marek Szwarc, we wtorek, 23 bm. — Jadwiga Kaliszewska, a w czwartek, 25 bm. Tadeusz Zymbak. Przy fortepianie: Krystyna Kujawa. Początek wszystkich koncertów o godz. 19.30.

Bilety wstępu nabywać można codziennie w godz. od 10-18 w Kolekturze PBP „OR BIS”, ul. Armii Czerwonej 33, a w dniach recitali od godz. 18.30 w kasie przy Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich.

Recitale kandydatów do IV Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego rozpoczynają serię koncertów kameralnych, jakie będą urządzane raz w miesiącu w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich staraniem Poznańskiego Chóru Chłopińskiego i Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego. Koncerty te mają wypełnić lukę w życiu muzycznym Poznania, powstałą w wyniku niemal zupełnego zaniechania wieczorów kameralnych. (na)

Na życzenie kinomanów

Na ekranach kinowych pojawił się znowu fabularny film, produkcji amerykańskiej, „Rio Bravo”. Od kilku dni — na życzenie wielu zainteresowanych tym westernem kinomanów — wyświetla go kino „Olimpia” w Domu Kultury MO w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej.

Równocześnie kino to wyświetla dla młodzieży panoramiczny film produkcji polskiej (barwny) pt. „O dwóch takich, co ukradli księżkę”. (na)

Obchody zainauguruje 23 bm. seminarium, w którym weźmie udział aktyw TPPR.

Jedną z większych imprez będzie koncert zorganizowany w listopadzie z udziałem artystów scen poznańskich.

W okresie obchodu rocznicy organizować się będzie przez wszystkie imprezy artystyczne w zakładach pracy.

Niemniej obficie zapowiadają się imprezy i pogadanki w szkołach. W listopadzie rządzący będzie cykl odczytów naukowych i publicystycznych poświęcony osiągnięciom Kujawskiego Radu w dziedzinie nauki, kultury, gospodarczego, społecznego i kulturalnego; wezmą w tym udział wybitni naukowcy i znawcy. (fh)

Echa naszych artykułów

Nareszcie ruszy

Obietnica złożona we wrześniu przez Dyrektora Budownictwa Robotniczych, że tym dniem wieczorem ruszy budowa Łamonty na Grunwaldzkim osiedlu — została dotrzymana.

W godzinach wieczornych bowiem grzejniki w mieszkaniach były letnie, a wczesnym rano ciepło. Jak zapewniał jednak Dyrektor BOR, temperatura w mieszkaniach musi się podwyższyć w godzinach popołudniowych.

To, że wreszcie w kotłowni zaczęto palić, nastąpiło dzięki wydatnej pomocy pracowników Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkaniowych Głównego i inspektora nadzoru z DBOR.

Również we wtorek udało się z awarią na osiedlu Łamonty (kolonia II, III i IV) nocy rozpoczęto palić i w tejże kotłowni. (an)

53,5 mln. złotych na szkoły — pomysł

Od stycznia do końca września br. mieszkańcy Wielkopolski wpłacili na Społeczny Fundusz Budowy Szkół 53 446 000 złotych. Tym samym planowany został wykonany w 82,5 proc.

We wrześniu najlepsze wyniki w zbiorze na budowę szkół Tysiąclecia uzyskali powiaty: Nowy Tomyśl, Gniezno, Oborniki, Wągrowiec i Śrem. Natomiast słabe wyniki osiągnęły powiaty: Turek, Wągrowiec i Włocławek. (an)

We wrześniu br. otwarto stępną z kolei nową szkołę Tysiąclecia w Słodkowie (powiat Turek). (an)

INFORMUJEMY

Klub TPPR, ul. Ratajecka 10, zaprasza dzisiaj o godz. 18 na wiersz rosyjskiej (seans w kniety), a o godz. 18 — na koncert dla dorosłych.

Wojewódzka Rada Łowiecka w Poznaniu zawiadamia członków PZŁ, że 20 bm. (sobota) przy ul. Libelta 37 będzie posiedzenie o godzinie 14.

Klub Międzynarodowej Książki zaprasza 18 bm. o godz. 19 na prelekcję mgr. Seweryna Działyńskiego pt. „Przebiegi estetyczne”. Bezpłatne wstępy otrzymać można w kasie Klubu.

Klub Spółdzielczości Młodych „MOZAIKA”, Stary Rynek, zaprasza na odczyt dr. Władysława Mielczarskiego z Katedry pedagogiki WSR pt. „Zaburzenia trudności wychowawcze i dojrzenia”, który kontynuacją będzie prelekcji z cyklu „WSZYSTKO O DZIECKU”. Odczyt odbędzie się w czwartek, 18 bm. o godz. 18.30. Po odczytach i prelekcjach wstęp do Karty klubowej nie obowiązują.

Teatry

KALISZ — „Eugenia Grandet”
WRZESŃ — „W stołcu”
OBORNIKI — „Sen nocy letniej”.

Kina

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynne. Noteć: „Szminka do ust”, CZARNKÓW — „Ciao, ciao, Bambina”; GNIEZNO — Lech: „Toni Sailer”; GNIEZNO — Polonia: „Witaj smutku”; GOSTYŃ: „Herszt”; Jarocin: „Garbus”; KALISZ — Kosmos: „Decyzja”; Stalowa: „Stokrotka”; Wolność: „Rok przestępstwa”; Kępno: „Drugi człowiek”; KOŁO — „Rewia snów”; KONIN — Energetyk: nieczynne; Górniki: „Tama na Pacyfiku”; KOSCIAN — „Marcin w obłokach”; KROTOSZYN — „Liga dżentelmenów”; LESZNO — „Przygody Tomka Sawyer’a”; MIEJZYSZÓ — „Rosemarie wśród milionerów”; NOWY TOMYŚL — „Wojna i pokój”; OSTROW — Słońce: „Straż przyboczna”; Roman: „Jons i Erdme”; OSTRZEŻÓW — „Dylizans”; PILA — Iskra: „Czekaj na mnie”; Milenium: „Śpiąca Królowa”; PLESZEW — „Śmierć na kłęczkach”; RAWICZ — „Księża dzungli”; SŁUPCA — „Ostrożnie, babciu”; ŚREM — „Przebudzenie”; ŚRODA — „Przerwany urlop”; SZAMOTULY — „Herszt”; TRZCIANKA — „Gdy kobieta zostaje sama”; TUREK — „Garsoniera”; WĄGROWIEC — „Niezłomny zdradca”; WOLSZTYN — „Szminka do ust”; WRZESŃ — „Sekretarz Rejkoma”.

Radio

WARSZAWA I: 6.50 Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Z cyklu: „Zjawiska dziwne i ciekawe”; 9 — Dla klasy III i IV; 9.30 — Koncert Orkiestry PR; 10.10 — „Przyrodniczo odpowiada”; 10.20 — Piosenki w wykonaniu Głogi Marga; 10.40 — Nowości Pol. Wyd. Muz.; 11 — „Wielbiciele aktorki” — opowiadanie Janosa Füllöpa; 11.20 — Orkiestra rozrywkowa i solistów; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 12.45 — Muzyka ludowa narodów radzieckich; 13 — Dla klasy III; 13.20 — Koncert popularny; 14 — „Z warsztatu pisarza St. Wygodzkiego”; 14.30 — Koncert rozrywkowy; 15.10 — Postęp w gospodarstwie domowym; 15.20 — Recital wiołonczelowy Zofii Adamskiej; 15.35 — Płyty „Polskich Nagrań”; 16.05 — „List z Polski”; 16.30 — Z życia ZSR; 17.05 — Koncert zyczeń; 18 — Reportaż literacki; 18.20 — Aktualności zagraniczne; 18.30 — Kurs nauki języka ang.; 19.05 — Utwory fortepianowe; 19.30 — Utwory rozrywkowe; 20.26 — Sport; 20.30 — Koncert muzyki rozrywk. i tan.; 22 — „Nie mam chwili do stracenia”; 22.30 — d. c. koncertu muzyki rozrywkowej i tanecznej.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7 — Muzyka; 7.40 — Przegląd prasy; 8.35 — „Miejsce... w oku” pogadanka dr. Włodzimierz Czerwinski; 8.50 — Dawna muzyka; 9.15 — Orkiestra rozrywkowa; 9.45 — Kurs nauki jęz. franc.; 10 — Muzyka rozrywkowa; 10.40 — „Kon go czarne i białe” fragment książki Allaina Geerbrandta; 11 — Koncert muz. polskiej; 12.15 — Muz. ludowa różnych narodów; 12.45 — „Nasze sprawy codzienne”; 13 — Koncert solistów; 13.25 — Dwie królowe” ode. 4 powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego; 14.35 — Publicystyka zagraniczna; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Muz. rozrywkowa; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.35 — Muzyka operowa; 17.12 — Audycja z cyklu: „Ziemie Zachodnie”; 17.25 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 18.50 — Uniwersytet Radiowy; 19.30 — Rozmowy literackie; 19.45 — Gustaw Charpentier: „Luiza” opera w III-actach; 21.27 — Sport; 21.40 — d. c. opery.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ: 11 — Program dla szkół: język polski — klasa V (W-wa); 11.30-16 — Przerwa; 16 — Transmisja z Moskwy z uroczystego zgrupowania z okazji 150 rocznicy bitwy pod Borodino; 17.25 — Progr. dnia (ok.); 17.30 — Progr. dla młodz.: „Wybieramy za wód” (Poznań); 18.05 — Co dzień ryzykuje życiem (film seryjny); 18.35 — „Na półkach księgarskich” (Warszawa); 18.45 — Polska Kronika Filmowa (W-wa); 18.55 — Koncert pieśni i tańca (W-wa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20.05 — „Dobranoc” (W-wa); 20.10 — Magazyn: „Nie tylko dla pań” (W-wa); 20.40 — Kobra; 21.00 — „Nad pięknym, miodnym Dunajem”; 21.15 — „Eksperymenty pedagogiczne” (Warszawa); 22.20 — Ostatnie wiadomości (W-wa).

2.500 godzin pracy na Cytadeli

Jak się dowiadujemy, ponad 72 procent ogółu pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu pracowało od 2 czerwca do 27 września przy budowie nowego parku — Pomnika Bractwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli. Grupy pracowników wspomnianego przedsiębiorstwa, liczące w sumie 504 osoby, przepracowały przy budowie parku 2500 godzin. Niektórzy przychodzili do zajęć po dwa razy co pozwoliło zwiększyć liczbę godzin pracy zadeklarowanych w specjalnie podjętym zobowiązaniu. (c)

Dla wygody kierowców

Rosnąca stale liczba pojazdów mechanicznych nakłada na Centralę Przemysłu Naftowego, przedsiębiorstwa zaopatrzonego właścicieli pojazdów w paliwo, dodatkowe zadania. Znikają więc z punktów sprzedaży stare urządzenia a ich miejsce zajmują nowe, elektryczne, produkowane w kraju. Poprawia się również zaopatrzenie. Wiele stacji benzynowych dysponuje już wszystkimi gatunkami paliw i olejów.

Ostatnio, CPN uruchomiła eksperymentalnie, stację obsługi w Ostrowie, a w Kole oddano do użytku nowoczesną stację zaopatrzoną we wszystkie gatunki paliw. Z jej oddaniem na tej ruchliwej trasie, zniknęła ostatnia stacja obsługiwana ręcznie.

Dalsze plany rozwojowe CPN przewidują wybudowanie jeszcze w bież. roku podobnej stacji w Klecku. W przyszłym roku kierowcy pojazdów mechanicznych będą mogli korzystać dodatkowo z nowo zorganizowanych punktów obsługi w Poznaniu (prawdopodobnie u wylotu ul. Marchlewskiego), w Kaliszu oraz w Stawiszynie. (za)

KATOWICE: 18 — „Człowiek ma części zamienne” — rep. z Zakładu Chirurgii Urazowej w Piekarach Śl.

WARSZAWA: 11 — Dla szkół — język polski (kl. V). Z cyklu: „Spotkanie z autorem” — „Spotkanie z J. Brzechwą”; 11.30 — Przerwa; 17.25 — Program dnia; 17.30 — Dla dzieci: „Wybieramy za wód” (Poznań); 18.05 — „Sekut-nica” („Przygody Wilhelma Tella”); 18.45 — PKF; 18.55 — Koncert pieśni i tańca; 19.30 — Dziennik Telewizyjny; 20 — „Dobranoc”; 20.05 — „Nie tylko dla pań”; 20.35 — Teatr „Kobra”; 21.00 — „Nad pięknym, miodnym Dunajem”; 21.15 — L. Marschaka, Reż. — J. Słotwiński, Asystent reż. — E. Paszkowska. Oprac. muz. — S. Za-warski. Scenogr. — T. i J. Zygade-wiczowie. Wykonawcy: B. Klim-kiewicz, R. Bacciarrelli, A. Boguc-ki, M. Dmochowski, J. Klejer, Z. Maciejewski, L. Ordon, A. Rap-ski, S. Wyszyski; 21.45 — „Eks-perymety pedagogiczne” — red. S. Manturzewskiego.